

Wiadomości polityczne.

Odniesienie Naczelnika Państwa. W sobotę po południu delegacja jugosłowiańska wręczyła Naczelnikowi Państwa najwyższy order jugosłowiański „Kardzordza”. (A.W.)

Konferencja pentaangielska. Jak donosi „Agentura Wschodnia” pentaangielski p. M. Müller po powrocie do Warszawy konferował przez dłuższy czas z p. Narutowiczem.

Konferencja kolejowa polsko-łotewska. W piątek dn. 18 sierpnia wieczorem zakończyły się obrady polsko-łotewskiej konferencji kolejowej.

Sprawa ruchu towarowego uregulowana została w ten sposób, że zgodnie z konwencją lutową przeladunki z kolei polskiej na łotewską oraz odwrotnie będą się odbywały na stacji Kalkuny. Nie został natomiast uzgodniony pogląd na sprawy celne. Wobec tego sporządzono protokół, który zawiera zaprzetywanie obu stron na sprawę powyższą. Protokół ten zostanie przekazany ministerstwu Kolei Żelaznych obu krajów w celu ostatecznego porozumienia. Wileńska Dyrekcja Kolejowa prowadzi prowizoryczny ruch towarowy, przyczem eksport z Polski do Łotwy będzie kierowany bez żadnych ograniczeń, z Łotwy zaś do Polski przesyłki będą kierowane tylko do tych miejscowości, w których istnieją wewnętrzne urzędy celne.

Ruch osobowy będzie uregulowany w najbliższym czasie. Datę określił Min. Kolei Żelaznych: Pociągi osobowe będą kursowały według rozkładu obowiązującego z dn. 1 czerwca. Dalsze narady nad uregulowaniem powyższych spraw uzależnione są od decyzji obu rządów. Według mniemania przedstawicieli W. D. K. kwestie te

będą rozstrzygnięte pomyślnie już w najbliższym czasie. (A.W.)

Odroczenie Synodu Ewangielickiego. Po trzecim burzliwym dniu obrad Synodu Ewangielickiego został odroczony. Termin następnej sesji jeszcze nie jest ustalony. Polacy chcą, by odbyła się ona jeszcze przed wyborami do Sejmu. Niemcy, aby nie demaskować się, dopiero w grudniu. Ma być wybrana w tym celu specjalna Komisja. (A. W.)

Odpowiedź Lotwy na notę Jureniewa. W odpowiedzi na notę Jureniewa w sprawie stracenia komunisty Upmalpurina rząd łotewski wskazuje w nocie, że powstrzymanie wykonania wyroku zależy według praw łotewskich od wypełnienia pewnych formalności przez skazanego. W danym wypadku skazany nie wypełnił tych formalności i wobec tego wyrok musiał być wykonany. Rząd łotewski sądzi, że jeśli Rosja prowadziła rokowania w sprawie wymiany aresztowanych celem ulżenia ich doli, to niema powodu rozrywania tych rokowań. (A. W.)

„Niezależna” polityka Ukraińska. Pełniący obowiązki komisarza spraw zewnętrznych Ukrainy, Jakowlew, oświadczył dziennikarzom moskiewskim co następuje: polityka zewnętrzna Ukrainy nie może mieć odrębnych interesów od proletariackiej Rosji. Ukraina jest niezależna w swojej zewnętrznej polityce, gdy sprawa dotyczy jej bezpośrednich specyficznych interesów. W kwestiach zaś, mających ogólne polityczne i gospodarcze znaczenie dla wszystkich sowieckich republik, komisarjaty spraw zewnętrznych Rosji i Ukrainy występują wspólnie, jako przedstawiciele jednego federalnego państwa. (Polpr.)

Sprawy teatralne.

Istnienie stałego teatru polskiego w Wilnie jest niezbędne. Nie trzeba tłumaczyć, dla czego. Na całym świecie cywilizowanym doniosłość teatru jako czynnika kulturalnego, socjalnego i etycznego jest ustalona i należyte oceniona. Dwuch zdań pod tym względem niema. Przybywa względem jednego, lokalny. Bez stałego teatru polskiego byłaby polskość Wilna — niepełna.

I oto instytucja społeczno-kulturalna, niezbędna dla Wilna, znajduje się u progu wielce niepokojącego kryzysu. Obecna stała trupa obsługująca zarówno teatr Polski w Lutni, jak Powszechny w b. Ratuszu — rozpręga się; ze spół, wcale już pięknie „zgrany”, artystów i zdolnych i rutynowanych rozjeżdża się i przestaje istnieć. Dotychczasowa dyrekcja p. Rychłowskiego ustaje. Stały teatr polski w Wilnie — zawakował. A jesteśmy w przededniu nowego sezonu, rozpoczynającego się normalnie jeżeli nie 15-go września to 1-go lub 15-go października.

Cóż słycać o nowym zespole i o nowej dyrekcji? Słycać to, że — w porozumieniu i po ułożeniu się z Delegaturą, p. kuratorem Okręgu Naukowego, Towarzystwem Popierania Sceny Polskiej, Towarzystwem „Lutnia”, Towarzystwem Popierania Pracy Społecznej t. j. z byłym Stowarzyszeniem imienia St. i Józefa Montwiłłów — ma p. Cepnik, stanowiący na ciele nowej dyrekcji stałego teatru polskiego, dawać w ciągu przyszłego sezonu (październik 1922 do lipca 1923) przedstawienia: 1) dramatyczna w teatrze obecnie Powszechnym w b. Ratuszu po dokonaniu gruntownego remontu sali i 2) operowo-operetkowe w teatrze na Pohulance. Nawet już ukazały się w dziennikach wzmianki o rozpoczęciu sezonu na Pohulance „Halka” a w b. Ratuszu „Chatka w lesie” Syrokomli — już we wrześniu.

Oczywiście, że impreza dyr. Cepnika będzie przez rząd subsydjowana. Nikogo to nie dziwi; jest to przy obecnych warunkach w porządku rzeczy. Wysokość zapomogi finansowej zależy będzie od hojności rządu i możliwości łożenia przez skarż państwa mniejszej lub większej sumy na wileńskie cele kulturalne.

Dotąd, jak gdyby wszystko w porządku. Tak, — ale coż się ma stać z Lutnią, t. j. z salą teatralną najpopularniejszą dziś w Wilnie? Pustką ma stać?

O salę Lutni tentował bardzo zapobiegliwie dyr. Cepnik. Może dawałby w niej jakie przedstawienia, może by niedawał... W każ-

dym razie, mając w ręku Lutnię, nie dopuściłby do wytworzenia się w tej najpopularniejszej sali konkurencji widowiskowej szkodzącej jego imprezie. Zabiegł p. Cepnik natrafił na gwałtowny sprzeciw ze strony dyr. Rychłowskiego. Dyr. Rychłowski (pragnąłby sam osiąść z własną trupą w Lutni i na własną rękę prowadzić teatralną imprezę współzawodniczącą z imprezą dyr. Cepnika. Oczywiście też pobierając subsydjum rządowe. I podobno znalazł dyr. Rychłowski dla planów swoich poparcie — w Warszawie.

Jeżeli by tak miały ułożyć się stosunki teatralne nasze na sezon przyszły: mielibyśmy dwie trupy czyniące jedna drugiej jaknajbardziej zabójczą konkurencję, doprowadzając do tego, że pustki byłyby raz w tym, drugi raz w owym teatrze, a na tę całą niesłychaną akcję łożył by ciężar i bezmyślnie — skarb Polski!

Oczywiście, że w „sferach miarodajnych”, od których zależne są w tym lub owym stopniu losy stałego w Wilnie teatru polskiego znaleźli się ludzie rozumiejący cały bezsens i szkodliwość takiej „kombinacji”. Powstała stąd myśl nie dawania sali Lutni ani jednemu ani drugiemu o nią konkurentowi i utworzenia w Lutni... kinematografu! Rozumie się; pedagogicznego. Na któryby... nikt nie chodził. A choćby i dało się przełamać wstręt sz. publiczności

naszej kinowej do obrazów z „natury”, oraz propagandowo-umoralniających, choćby zamiast na „Krwawą Mańkę” lub „Zwarżoną lokomotywę” dało się „ściągać tłumy” na „Fabjole” lub „Żywe św. Wincentego à Paulo” to i tak, czyliż nie szkoda niezmiernie popularnej Lutni odrywać od widowisk publiczności? Marnować punkt miejski tak wyborczy dla — jeszcze jednego kina?

Dla nas istnieje jeden, niezbity aksjomat. Sala „Lutni” powinna należeć do dyrekcji stałego teatru polskiego. Dyrekcja zaś powinna być jedna. A kto ma prowadzić w przyszłym sezonie stały polski teatr, niech rozstrzygną „sfery miarodajne”.

I jeszcze jedno. Trzeba koniecznie zapewnić byt i rozwój na sezon przyszły wileńskiej Szkole Dramatycznej. Niewolno dać jej upaść. Jest z 15 do 20 miejscowych uczniów i uczennic, którzy dzielnie i owocnie pracowali w zeszłosezonowej Szkole Dramatycznej i są na najlepszej drodze zawodowej. Niewolno tego marnować i tej szczerą pracę i tych istotnych zdolności — zmarnować. Trzeba subsydjum rządowe — bardzo nieznaczne — uzyskać i Szkole Dramatycznej w pierwszych dniach października utworzyć. Apelujemy do energii i dobrej woli p. kuratora Okręgu Naukowego, pod którego urzędem zwierzchnictwem powinna Szkoła Dramatyczna pozostać.

Czas nagli.

Cza. J.

Przed wyborami.

Podział Wileńszczyzny na okręgi wyborcze.

Wileńszczyzna przy zbliżających się wyborach do Sejmu podzielona została na trzy okręgi wyborcze: 1-szy okręg obejmuje miasto Wilno i powiat Wileńsko Trocki, okręg 2-gi — powiaty: Lidzki, Wołczyński, Oszmiański i Wilejski, okręg 3-ci — powiaty: Święcioński, Brasławski, Dziśnieński i Dunikowski. Siedzibą 2-go okręgu będzie Lida, trzeciego zaś — Święciany.

Organizacja aparatu wyborczego.

Jak wiadomo techniczna organizacja wyborów sęoczywać będzie w ręku władz administracyjnych. W Wileńszczyźnie akcją tą kierować będzie p. Stanisław Rzewuski, Naczelnik Wydziału Administracyjnego. Do akcji tej zawiązywany został b. Kierownik Wydziału Prasowego Generalnego Komisarjatu Wyborczego — p. Józef Monkiewicz.

Władze sądowe z tytułu ordynacji wyborczej na Prezesa Okręgowej Komisji Wyborczej przedstawiają do zatwierdzenia Delegatowi Rządu p. Wincentego Łuczynskiego b. Komisarza Głównego przy wyborach do Sejmu Wileńskiego. (Wap.)

Czynne prawo wyborcze.

Wobec różnorodnego interpretowania artykułu 1-go Ustawy przedmiocie ordynacji wyborczej do Sejmu, który opiewa, że czynne prawo wyborcze posiada „obywatel Rzeczypospolitej Polskiej”, odpowiedzialnie konstytucyjnie zastreżonym warunkom, przedstawiciel A. W. uzyskał wyjaśnienie z miarodajnego źródła, że na terenie b. Litwy Środkowej czynne prawo wyborcze będzie przysługiwało jako obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej tym wszystkim osobom, które obywatelstwem to uzyskały na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 7 sierpnia

FELIKS DESSLER

Sadowa 9 d. wł.

Blacha żelazna i ocynkowana, gwoździe, belki, rury kanalizacyjne itp.

Telefon № 4=35.

Hiszpan rozgraniczy Polskę z Litwą Kowieńską.

WARSZAWA, 19 VIII. (A.W.). „Kurjer Polski” donosi, że wkrótce przybywa do Warszawy przedstawiciel Komisji Ligi Narodów dla przeprowadzenia linii demarkacyjnej pomiędzy Polską a Litwą, konsul hiszpański w Brukseli p. Saura.

Berlińskie pogłoski o okupacji Ruhry.

BERLIN, (A.W.). Są tu pogłoski, że Rząd Francuski przygotowuje pośpiesznie wojska do okupacji Ruhry. Okupacja przeprowadzona ma być w ciągu 48 godzin, gdyż Francja posiada bez mobilizacji dosyć wojsk.

Przed ośmiu laty.

(Zapiski z dnia na dzień).

11)

7 września 1914.

Ze wszystkich dotychczasowych komentarzów „Odezwy” Naczelnego Wodza najgłębiej sięgającym w głąb sprawy wydało mi się to, co napisał Eugeniusz książe Trubeckol w gazecie moskiewskiej „Russkija Wiedomosti”, oraz to, co czytano w gazecie londyńskiej „Times” dn. 21 sierpnia.

W odezwanach się prasy francuskiej, aczkolwiek bardzo gorących, czuć z jednej strony bombastyczność, a z drugiej niepewność gruntu pod nogami. Jak dalece — oprócz może gazety „Temps” — opinia francuska nie orientuje się w stosunkach polsko-rosyjskich, wystarczy przytoczyć, jako dowód podanie następującej mapy „Polski”, jednocześnie przez paryski wielki dziennik „Exelsior”, oraz przez paryski popularny tygodnik „L'illustration”.



Le territoire de l'ancienne Pologne, à laquelle le tsar promet l'autonomie.

Jak widać, oba wydawnictwa paryskie bez wahania zaprezentowały światu zamiast Polski etnograficznej Polskę historyczną z roku 1772-30, jako terytorjum,

któremu Cesarz Rosyjski przyrzekł dać autonomię!

Oto zaś głos ks. Trubeckiego: „Jakkolwiek będą skutki odezwy Zwierzchniego Wodza

Naczelnego do polaków, jest ona już sama przez się — wielkiem zwycięstwem Rosji.

Podział Polski — jest to ten właśnie grzech historyczny Rosji, który dotąd był i jest główną przeszkodą do urzeczywistnienia przed nią jej misji wyzwolitej wśród Słowiańszczyzny. W tym grzechu tkwi cała siła austro-slawizmu, główna przyczyna ciężenia części Słowian ku Austrii i dlatego samego żywotny warunek jej potęgi.

Słowianie w Austro-Węgrzech stanowią większość ludności; straciwszy ich poparcie, państwo Habsburgów istnieć nie może: od tego dnia, kiedy stracił możliwość wysyłania przeciwko Rosji nie tylko czeskich, ale i polskich i węgierskich pułków, nieuchronnie skazane jest na rozpamiętanie się. Austro-Węgry żyją tylko błędami Rosji, tylko wskutek nieufności i nienawiści części Słowian do Rosji trzyma się ich jedność państwowa.

W tych warunkach odezwa Najdostojniejszego Wodza Naczelnego jest dla Austrii czemś więcej niż ciosem moralnym; ukazanie się jej może być dla niej równoznaczne z ciężką porażką. Błędem byłoby myśleć, że Austria może sparaliżować działanie odezwy, dając swoim poddanym polakom więcej, aniżeli może dać

im Rosya. Najglówniejszego, co obiecuje im odezwa, ona dać nie może. Ze względu choćby na swe przymierze z Niemcami Austria nie może „zetrzeć granic”, które rozciąły na części naród polski, i przywrócić jego całość pod jednym berłem. Może to zrobić tylko Rosja. Oto dla czego odezwa może mieć dla Austrii skutki daleko więcej destrukcyjne, aniżeli wtargnięcie armii nieprzyjacielskiej w jej granice. Teraz jej grozi już nie cios, wymierzony z zewnątrz, lecz paraliż idący z wewnątrz: państwo które w walce przeciwko wrogowi zewnętrznemu może oprzeć się tylko na mniejszości swoich poddanych, a w większości ich ma wrogów, przez to samo skazane jest na śmierć.

Pierwszy krok do rozwiązania kwestji słowiańskiej został więc zrobiony; można mieć nadzieję, że krok ten usunie ogromną historyczną przeszkodę, lecz żeby ona była usunięta ostatecznie, niezbędna jest wzajemność: potrzeba, aby została przez wieki nieufność Polski do Rosji, niechaj i Rosja i Polska wierza niebłicie: że odezwa upoważniona do góry Wodza Naczelnego jest to obietnica, której urzeczywistnienie zabezpiecza cała nasza potęga państwowa.

Czesław Jankowski

KRONIKA

r. b. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej № 63, poz. 565) w przedmiocie obywatelstwa na obszarze Ziemi Wileńskiej. Wspomniane rozporządzenie mówi, że obywatelami polskimi stają się wszystkie te osoby, które w dniu 24 marca 1922 r. na zasadzie przepisów, jakie na terenie b. Litwy Środkowej od dn. 15 stycznia 1921 r. w tej mierze obowiązywały, posiadały przynależność państwową do tego obszaru.

Przygotowania przedwyborcze w pow. Wileńsko-Trockim.

Przygotowania przedwyborcze w pow. Wileńsko-Trockim zostały już rozpoczęte. Projektowany jest podział powiatu na 67 obwodów. Przy podziale tym będzie musiało nastąpić z konieczności pewne odchylenie od przepisów artykułu 12 Ustawy o Ordynacji Wyborczej, ponieważ odległość poszczególnych wsi w obwodach od Komisji Obwodowej będzie musiała w niektórych miejscach przekroczyć przewidywane przez artykuł 12-ty 6 kilometrów. Za podstawę do podziału na obwody przyjęto dane organizacyjne, jakie miały zastosowanie przy wyborach do Sejmu Wileńskiego. Oficjalne obwieszczenie o podziale na obwody jeszcze nie nastąpiło. (A. W.)

Przygotowania do wyborów.

Przygotowania do wyborów na całym terenie Ziemi Wileńskiej idą w przyspieszonym tempie. Zwłaszcza energiczną akcją rozwijają Starostwa powiatów korytarzowych i Wilejskiego, które nie mogą korzystać z gotowego niemi aparaty wyborczego, jak Starostwa inne Ziemi Wileńskiej, i przeprowadzać muszą od początku spisy wyborców. W znacznie lepszym położeniu znalazły się powiaty Ziemi Wileńskiej, które uczestniczyły w wyborach do Sejmu Wileńskiego. W powiatach tych pozostaje tylko uzgodnienie dawnej ordynacji wyborczej z obecną, co ogromnie ułatwia akcję wyborczą. (W. A. P.)

Przygotowanie wyborów w powiecie Lidzkim.

Na żądanie Starosty Lidzkiego Archiwum Państwowe w Wilnie wyłożyło na czas sporządzenia spisów wyborców do Sejmu i Senatu, znajdujące się w Archiwum spisy wyborców oraz protokoły, odnoszące się do głosowania do Sejmu Wileńskiego w dniu 8-go stycznia r. b. w okręgach wyborczych Lida i Wasiliszki.

Sytuacja przedwyborcza na Górnym Śląsku.

Jeden z wybitnych działaczy górnośląskich, przybyły w tych dniach do Warszawy, udzielił współpracownikowi Agencji Wschodniej szereg wiadomości, dotyczących sytuacji przedwyborczej na Górnym Śląsku.

Agitacja przedwyborcza już zo-

stała rozpoczęta. Stronnictwa polskie nie wystąpią jednolicie, tembardziej, że ostatnie przesilenie pogłębiło znacznie różnice zdań na najważniejsze zagadnienia państwowe. Prawdopodobnie łącznie wystąpią Związek Ludowo-Narodowy oraz Chrześcijańsk. Demokracja, stanowiące prawicę obu ugrupowań, wstępujących w szranki wyborcze. Na czele tej grupy stanie niewątpliwie p. Korfanty. Osobną listę wystawi Narodowa Partja Robotnicza, która, o ile się zdaje, posiada na Śląsku najsilniejszą wpływy. Oddzielnie wystąpi P. P. S. Komuniści śląscy wystawiają prawdopodobnie listę mieszaną polsko-niemiecką. Jednolity front wyborczy stronnictw niemieckich jest rzeczą wątpliwą. Pogłoski, które pojawiły się niedawno w tej sprawie, dotąd nie sprawdzają się. Przeciwni są temu blo-

kowi socjaliści niemieccy oraz Katolicka Partja Ludowa. Nie jest wyłączone zblokowanie się socjalistów i demokratów. Stronnictwa te nie posiadają jednak większych wpływów.

Techniczne przeprowadzenie wyborów natrafi na poważne przeszkody. Powodem tego jest krótki termin, w ciągu którego akcja wyborcza musi być przeprowadzona, który wobec niedawnego przyjęcia Górnego Śląska niewątpliwie utrudni przygotowanie wyborów. (A. W.)

„Centrum Polskie”.

WARSZAWA, 19/VIII (A. W.) Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Klub Katolicko-Ludowy oraz Polski Związek Kresowy utworzyły wspólny Komitet wyborczy pod nazwą „Centrum Polskie.”

Sprawa odszkodowań.

Zmiana stosunków dyplomatycznych między Francją i Anglią PARYŻ, 18—VIII (A. W.) Stosunki dyplomatyczne między Francją i Anglią zmieniły się znacznie. Usiłowania Komisji Reparacyjnej w kierunku kompromisu mają pomyślny przebieg.

Belgia razem z Francją.

PARYŻ, 18—VIII (A. W.) Rząd belgijski dał instrukcje swemu delegatowi w Komisji Reparacyjnej, aby działał zgodnie z Francją.

W celu informacji.

PARYŻ, 18-VIII (A. W.) Komisja Reparacyjna uchwaliła wysłać do Berlina swego przedstawiciela Anglii, członka i prezydenta Komisji, celem zasięgnięcia koniecznych informacji.

Szukanie formuły kompromisowej.

PARYŻ, 18 VIII (A. W.) Decyzja

Komisji Reparacyjnej o moratorium odzleka się, gdyż Komisja pragnie znaleźć formułę kompromisową, odpowiadającą zarówno Francji i Anglii.

Lloyd George mięknie.

BERLIN, 18 VIII (A. W.) Są tu pogłoski, że Lloyd George zawiadomił angielskiego przedstawiciela w Komisji Reparacyjnej o możliwości poczynienia ustępstw dla Francji

Możliwość rozstrzygnięcia w następnym tygodniu.

EILVESE, (Pat.) Donoszą z Paryża, że rząd niemiecki zostanie zezwany do wystąpienia przedstawiciela na obrady komisji reparacyjnej, celem zasięgnięcia informacji o zdolnościach płatniczych Niemiec. W razie sprawdzenia pogłoski możliwe jest rozstrzygnięcie sprawy w następnym tygodniu.

Nowy zatarg Bawarii z Rzeszą.

Pogorszyło się.

MONACHJUM, (Pat.) „Muenchener Neueste Nachrichten” donoszą, iż położenie w sprawie konfliktu z Rzeszą pogorszyło się. Do sejmu przyszła delegacja szeregu stronnictw, oświadczając iż odrzuca postanowienia układu berlińskiego zawartego między rządem bawarskim a Rzeszą.

Zmiana stanowiska gabinetu bawarskiego.

EILVESE, (Pat.) Ze względu na odrzucenie przez bawarskie partie koalicyjne układu, zawartego między rządem Rzeszy i bawarskim premierem Terchenfeldem, żądającego wszczęcia nowych układów, gabinet bawarski zmienił swe dotychczasowe stanowisko w tej sprawie. Do Berlina wyjechali de-

legaci rządu bawarskiego celem prowadzenia nowych rokowań.

Dwie ewentualności.

MONACHJUM, (Pat.) Tutejsze koła polityczne przewidują dwie ewentualności: przesilenie ministerjalne, lub rozwiązanie sejmu bawarskiego w związku z wrogiem stanowiskiem grup większości przeciwko kompromisowemu załatwieniu sprawy ustawy o ochronie republiki.

Wznowienie pertraktacji.

BERLIN, (A. W.) 19 b. m. przybyli do Berlina 2 delegaci Bawarii celem wznowienia pertraktacji o załatwieniu konfliktu. Informacje niemieckie o przedmiocie konferencji są niecisłe i trudno sądzić o faktycznym stanie zatargu.

KALENDARZ.

Dziś:—Bernarda Op. Samuela Pr.
Jutro:—Joanny Fremot Wd.
Wschód słońca: 4.44.
Zachód „ : 7.28.

ODMIANY KSIĘŻYCA:

I kwadra godz. 6 m. 22 rano.

TEATRY:

Teatr Polski: „Papa”.

WILEŃSKA.

+ Odjazd pielgrzymki. W niedzielę, 20 sierpnia odjeżdża, urządzona staraniem Ligi Robotniczej im. św. Kazimierza, pielgrzymka do Częstochowy. Zbiórka pielgrzymów wyznaczona jest na godzinę 5-tą popołudniu na placu koło kościoła św. Kazimierza. W pielgrzymce bierze udział z górą 600 osób oraz orkiestra Ligi Robotniczej. Dzięki uprzejmości Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej pielgrzymka otrzymuje specjalny pociąg.

+ Echa pobytu Naczelnika Państwa w Wilnie. Zwiedzając szereg naszych instytucji, Małżonka Naczelnika Państwa z siostrą p. Kadenacową odwiedziły w dn. 14 VIII Świątlicę żołnierską P. Z. P. W otoczeniu członków, żołnierzy, zdemobilizowanych i dzieci—sierot wojen. Domu Wych. P. Z. P., które odśpiewały kilka piosenek na cześć Wodza, p. Marszałkowa spędziła parę godzin, okazując żywą zainteresowanie sprawami Towarzystwa.

+ Redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszewski przybywa do Wilna z odczytem, który był już zapowiedziany w naszym piśmie. Prelegent wygłosił już odczyt o podobnej treści w Warszawie, na który był zaproszeni niektórzy posłowie, aby włączyć udział w dyskusji. Wobec tego po skończonym odczyt, przy wyborze przewodniczącego miały miejsce następujące sceny.

— Prosimy na przewodniczącego posła X.

— Kiedy wyszedł przed godziną.

— No to posła J.

— Wyszedł przed pół godziną.

— A więc posła Z.

— Posel Z. uciekł jeszcze wcześniej.

Prelegent mówił o Naczelniku Państwa, ale tak nieumiejętnie, że jeden gorący zwolennik polityki Naczelnika, współpracownik „Kurjera Porannego” p. M. W. zamiast dyskusji wypowiedział następujące oświadczenie:

„W czasie słuchania odczytu przyszło mi na myśl, że słuszne jest przystawienie: Panie Boże broń mię od przyjaciół moich, bo od nieprzyjaciół sam się obronię”.

Temniemniej mamy nadzieję, iż p. Wieniawa-Długoszewski lepiej opracował dla Wilna swój wykład i że ściągnie on tłumy młodzieży.

— Depesza nadesłana do redakcji. Redakcja nasza otrzy-

mała następującą depeszę, którą autor nie jest naszym współpracownikiem, a którą dzielimy się z naszymi czytelnikami z dziennikarskiego obowiązku:

„Dnia 13 sierpnia w Leonpolu powiatu Dziśnieńskiego miało się odbyć przedstawienie amatorskie zespołu Druż. Miano odegrać „Konsylium fakultatis” i śpiewać. Proboszcz Drużki ks. Zienkiewicz ofiarował 10 biletów bezpłatnych dla żołnierzy. Gdy porucznik Niemczyk z 28 baonu celnego wprowadził żołnierzy z karabinami by nie zezwolić na przedstawienie, ksiądz dał wyraz swemu oburzeniu. Na to porucznik Niemczyk wy dobył szablę i porąbał głowę księdzu Zienkiewiczowi. Późem kazał żołnierzom ładować broń”.

+ Zatarg z dozorcami domowymi. Wobec ostatnich żądań stróżów od stowarzyszenia właścicieli nieruchomości otrzymujemy następujące uwagi:

Dozorca nie jest zawodowym pracownikiem — nie poświęca całego swego czasu, nawet ośmiu godzin pracy dziennej dla potrzeb domu; każdy z nich dodatkowo zarabia: pilowaniem drzewa, obsługą lokatora, lub pracą poza domem.

Dozorca domu powinien pamiętać, — że uposażenie i dobrobyt jego zależny jest w zupełności od dochodu domu i od ilości i jakości jego pracy.

Właściciele domów w Wilnie, od czasu wydania ostatniego dekretu o ochronie lokatorów, dwa razy już zwiększali pensje dla dozorców domów, każdorazowo na 100 proc.

Pensje — wymagane obecnie przez dozorców domów, w wielu wypadkach przekroczyły dochód brutto z całego domu; takich pensji właściciele domów nie zapłacą.

+ Zaślubiny. W Kościele Katedralnym w Kaplicy św. Kazimierza J. E. Ks. Arcybiskup Edward baron Ropp pobłogosławił wczoraj o god. 11-ej rano, związek małżeński zawarty między Janem hr. Zyberg-Platerem z Lixy, synem hr. Jans i nieżyjącej jego małżonki s. p. Weroniki z hr. Czapskich, a hrabianką Marią Tyszkiewiczówną, córką nieżyjącego s. p. hr. Antoniego i Heleny z Cywińskich.

— Zabawa koleżeńka. Koło Młodzieży Im. J. Piłsudskiego, w niedzielę, 20 sierpnia 22 r. w świetlicy P. Z. P. przy ulicy Dominikańskiej 13 urządziła wielką wieczornicę, taneczną poprzedzoną dramatem, śpiewem solowym oraz deklamacją.

Początek o godz. 8 ej—koniec o g. 4-ej rano. Wejście za zaproszonymi. Zaproszenia można nabywać w świetlicy P. Z. P. oraz przy wejściu na salę za rekomendacją członka Koła.

TEATRY I MUZYKA.

— Komunikat Teatru Polskiego. Lekka wytworna komedia Callaveta i Fiersa „Papa” utrzymuje się na repertuarze teatru polskiego w dalszym ciągu, dzięki doskonałej grze całego zespołu z E. Gasimskim na czele.

HJALMAR SÖDERBERG.

Następnia Grzechu.

Z oryginału szwedzkiego przełożył KONSTANTY BUKOWSKI.

(Prawo przedruku zastrzega się.)

Jest to opowieść o dziewczynie i farmaceutce w białej kamizelce.

Ona była młodą, wiotką, pachniała lasem iglastym i wrzosem, a cerę miała śniada od słońca i nieco piegowała, zaś farmaceutę był zwykłym sobie farmaceutą. Każdej niedzieli wkładał białą kamizelkę, a działał się to na wsi, tak daleko na prowincji, że nikt oprócz niego nie znalazł się na podobnym sztyku.

Rzecz się tak miała:

Pewnego niedzielnego poranku zapukano do moich drzwi i kiedyś się otworzył, ujrzałem farmaceutę w białej kamizelce, zginającego się w ukłonach. Niezwykle był uprzejmy i zdetonowany.

— Przepraszam najmocniej, rzekł. Ale panna Eryka była tu wczoraj ze swymi siostrami, w nie-

obecności pana Kandydata, została na odchodnym imionnik i prosiła byśmy obaj coś w nim napisali. Oto jest. Lecz nie wiem co mam napisać. Możeby pan Kandydat mógł mi dopomóc...?

I ukłonił się znowu kilka razy. — Pomyśl o tem, odparłem uprzejmie.

Wziąłem tedy imionnik i wpiisałem własny przekład wiersza p. t. „Du bist wie eine Blume” *), zawsze służący mi do tego celu. Następnie zacząłem wertować w papierach, by odszukać dla farmaceuty odpowiedni wiersz z czasów szkolnych. W końcu znalazłem następujący, słaby poemat:

Myśl moja za Tobą chodzi
Niby cień — własny Twój cień
Skrada się krok w krok—jak złodziej,
Wszak widzę Cię gdy gaśnie dzień...

Wszak do mnie schodzisz jedyna
Idziemy droga góziem w dal
Bija już zmierzchu godzina...
Z Tych powiek lże strząsnął żal —
A jam pil coraz goręcej
Lzy — niemy wyraz Tych skarg,
Lecz całowałem najwięcej
Czerwony owoc Tych warg...

Nie zawsze śni się tak cudnie
Sen pierzchnął... i oto znów

*) „Tyś jak kwiat”.

Samotny — tęsknie i nudnie
Trwam noc tę długą — bez snów...

I pełne żalu mam serce
I usta pełne mam skarg — —
Bom nigdy nie pił słodczy
Tych cudnych czerwonych warg...

Pokazałem to „arcydzieło” farmaceutce i zaofiarowałem mu do użytkowania. Odczytał je dwa razy i zarumienił się z zachwytem.

— Czy pan Kandydat na serjo sam to napisał?

— Tak, niestety, odpowiedziałem.

Podziękował mi serdecznie za pozwolenie skorzystania z poematu, a gdy wychodził z pokoju, odniosłem wrażenie, iż obaj odczuwaliśmy potrzebę mówienia sobie „ty”.

* * *

Wieczorem u rodziców młodej dziewczyny odbywało się niewielkie przyjęcie. Zebrała się sama młodzież. Piiliśmy wodę z sokiem wiśniowym na werandzie chmielem otoczonej.

Siedziałem, spoglądając na młodą dziewczynę. Oczy miała większe niż zwykle, a usta czerwieniejsze. Nie mogła spokojnie usiedzieć na krześle.

Kiedy niekiedy spoglądała na mnie ukradkiem, lecz częściej patrzyła na farmaceutę, a farmaceutę tego wieczora przypominał koguta.

Gdy podano poncz, przeszliśmy z nim na „ty”.

* * *

My młodzi udaliśmy się na ławkę, ażeby się zabawić. Grałismy w cercezu i inne gry, a tymczasem słońce skryło się za pogórkami i nastawał zmierzch.

Złożyliśmy obręcze i kije na ziemi i staliśmy grupkami szepcząc i uśmiechając się. Młoda dziewczyna podeszła do mnie w półmroku, ujęła mię za ramię i poprowadziła na stronę.

— Musi pan mi odpowiedzieć na jedno pytanie, rzekła. Czy prowizor naprawdę sam wiersz swój napisał?

Głos jej drżał i unikała mego spojrzenia.

— Tak, odparłem. Napisał go dziś w nocy. Słyszałem, jak chodził w kółko po swym pokoju aż do brzasku.

Powiedziawszy to, uczułem jakby uklucie w serce, wiedziałem bowiem, że oszukiwanie tej ładnej

młdej dziewczyny było wielkim grzechem.

— Kto wie, rzekłem do siebie, kto wie: może to właśnie jeden z tych grzechów, o którym Pismo Święte głosi, że nie może być przebaczony.

* * *

Zmierzch gęstniał, nastąpiła noc; między drzewami i zagajnikami, kędy szły młode pary, błyszczała gwiazda.

Ale ja szedłem samotny. Nie pamiętam jakimi wędrowałem tego wieczora drogami. Odiączyłem się od towarzystwa i zagłębiałem się coraz bardziej w las.

Wtem ujrzałem wśród jodeł brzoze o białoswiejącym pniju, przy którym stało dwoje młodych ludzi i całowało się. Jedno z nich było młodą dziewczyną, pachnącą lasem iglastym i wrzosem, zaś drugie — zwykłym sobie farmaceutą w białej kamizelce. Obejmował ją i całował...

Lecz kiedy całował po raz trzeci, odszedłem i gorzko zapłakałem...

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W WILNIE.

Walka z bandytami. Dn. 19 b. m. o godzinie 11-ej rano wywiadowa...

Samobójstwo policjanta. Wczoraj o godzinie 10-ej rano wyszła...

Skaleczona sierpem. Dn. 19 b. m. Weronika Pietrowa (Flizicka 35)...

Pożar. Dn. 18 b. m. o godz. 10-ej wieczorem na dworcu kolejowym...

Ujęcia złodziei. Dn. 18 b. m. policja zatrzymała Matulewicza i Sapurskiego...

Kradzież. Aleksandrowi Łoginowi (Włodzimierski zauł. 46) skradziono ubrania...

Janinie Wilczyńskiej (Antokolska 31) skradziono rower wartości 80 t. mk.

WYPADKI NA KOLEI.

Wypadki kolejowe. 14 b. m. na stacji Leśna znaleziono na torze robotnika kolejowego...

Nieszczęśliwy wypadek. Dn. 17 sierpnia na st. Parfjanowo przy idowaniu kół...

NA PROWINCJI.

Rabunki. Dn. 11 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem kolo majłku Kurpowo gm. Blenickiej pow. Oszmiańskiego...

Wymuszanie. We wsi Kurpowo ks. prawosławny otrzymał od niewładowych osobników list anonimowy...

Z CAŁEJ POLSKI.

Angielski "kontroler". Do Poznańskiego przyjeżdża w sobotę...

członek angielskiej Izby gmin oraz członek towarzystwa zjednoczonych kościołów protestanckich...

Z KOWNA.

Życie żydowskie na Litwie. Prasa żydowska podaje wiadomość zaczerpniętą od kowieńskiego korespondenta...

Z ZAGRANICZY.

Finlandzcy się niepokoją. Donoszą tu z Helsingu, że w sądowych sferach finlandzkich wywołuje...

Telegramy.

Uchwała międzynarodowego kongresu federacji robotników rolnych.

WIEDEŃ (Pat.) Międzynarodowy kongres federacji robotników rolnych...

Węgry chcą należeć do Ligi Narodów.

BUDAPESZT (Pat.) Do Ligi Narodów wpłynęło pisanie Węgier...

Japonia rozbraja się. TOKIO. (Pat.) Na skutek przyjęcia planu redukcji morskich sił zbrojnych...

Evakuacja Syberji.

BORDEAUX (Pat.) Głównodowodzący wojsk japońskich na Syberji oświadczył...

Śmierć Enwer-Paszy?

PARYŻ. (Pat.) Hawas podaje z zastrzeżeniem wiadomość, iż Enwer Pasza zginął...

Życie ekonomiczne.

Gleńda.

ZURYCH (Pat.) Notowano na Warszawę 0,07.

GDANSK (Pat.) Notowane marki polskie 14,18 i pół do 14,21 i pół na Warszawę 14,23 i pół...

Warszawska gleńda zbożowa. WARSZAWA (Pat.) Żyto 17800 do 18000 mka...

CENY W WILNIE.

18 sierpnia 1922.

Ziemniopłody: Żyto 2850-3050 mk. pud. jęczmień 2700-2900 owies 4500-4800...

Cukier: kryształ 11500 mk. pud. w kostkach 13000. Tendencja wyżkowa. Skóry: cholewy plaitowe para 4500...

Taryfa towarowa.

Od d. 15 sierpnia podwyższona została taryfa towarowa na kolejkach wąskotorowych.

Ceny ekspedycji w Gdańsku.

Przedsiębiorstwa ekspedycyjne w Gdańsku podniosły ceny operacji przewozowych o 100 proc.

POLIKLINIKA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28

W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11-12; choroby wewnętrzne od 12-4; chirurgię od 1-2; kobiece od 11-1; oczu 10-2; uszu, nosa i gardła 12-3; zębów 10-11; skórne i weneryczne 2-3; nerwowe 1-2. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; (10-3 godz.). Leczenie promieniami; fotografowanie; prześwietlanie; elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od r. 9-11 i 4-7.

Dr. med. Kazimierz Lubkiewicz

ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od g. 8-9 r. i od 3-6 popoł. ul. Śniadeckich 1 (b. zauł. S-to Jerski)

Kobieta-Lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz

Przyjmuje: 12/2-2 i 3-5. Choroby: kobiece, weneryczne, moczopięciowe. Ul. Mickiewicza 6, S-to Jerski. Nr. 24.

DOKTOR E. BIRZOWSKI

Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 10-2 i 4-7. Panie od 3-6 pp. Jagiellońska 3, m. 5. (róg Mickiewicza).

Kobieta-lekarz Dr. Janina Pietrowicz

Ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-9 r. i 5-6 wiecz. Zarzeczna 5-2

D-r MEDYCYNY B. SZYRWINDT

Choroby: SKORNE, WENERYCZNE I SYFILIS. Wielka 39. 10-1 i 4-7.

ZĘBY sztuczne, stare, nawet potamane kupuje.

Płaci od 500 do 700 m. za b. Leon POZTER Tatarska 20-17.

Zdolna krawczyni

Z powodu braku losu na pracownię w średnim miesiącu przyjmuję w prywatnym mieszkaniu. Praca gustowna, przeda, sukniana i niedroga. Ul. Rydzka-Smigłego (Oranburska) Nr 7, m. 2.

Zdemobilizowany ochotnik

poszukuje jakiegokolwiek pracy. Pisemny, wiada językami polskim i rosyjskim. Łaskawe oferty w adm. "Słowa" pod "Zdemobilizowany".

Zwolna krawczyni

Z powodu braku losu na pracownię w średnim miesiącu przyjmuję w prywatnym mieszkaniu. Praca gustowna, przeda, sukniana i niedroga. Ul. Rydzka-Smigłego (Oranburska) Nr 7, m. 2.

Pracownia elektro-mechaniczna

Stanisława Piotrowicza przyjmuje wszelkie roboty w zakresie elektro-techniki wchodzące. 6/1. Ad. Mickiewicza 37.

BILANS Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego na dzień 1-go sierpnia 1922 r.

Table with 4 columns: Stan czynny, Suma (Mk. f.), Stan bierny, Suma (Mk. f.). Rows include Gotowizna w kasie, Pozostałość w P.K.K.P., Rachunki czekowe, etc.

PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Intendentury „Wilno” ogłasza PRZETARG na dostawę artykułów żywnościowych jak: masło, jaja, mleko, kiełbasa wieprzowa, owoce suszone, ryż, grysk, dla Szpitala Okręgowego Nr. 111 w Wilnie...

Przetarg odbędzie się dnia 28 sierpnia r. b. o godz. 10-ej w Rejonow. Komisji Zakupów, ulica Ponarska № 68. O wyniku przetargu oferenci zostaną bezwzględnie powiadomieni.

W razie przyjęcia oferty, wadium należy uzupełnić do wysokości 1.000.000 mkp. na poczet kaucji.

Szkola pisania na maszynach ul. Mickiewicza 22-5.

Kurs 2 miesięczny. System pisania 10 o-palcowy. Po ukończeniu całego kursu wydawane są odpowiednie świadectwa. Szkoła posiada maszyny różnych systemów. Czynną od godz. 8 do 3 popoł. oprócz świąt.

Do wydzierżawienia na czas dłuższy 7 koni

z dolnych do pracy. Oferty szczegółowe składać w adm. "Słowa" pod № 168 do dnia 23 sierpnia. O warunkach dowiedzieć się: Wilno, ul. Dziewina 26-1 codziennie od godziny 4 do 5 popołudniu.

Seminarjum Ochroniarskie im. M. Konopnickiej

zawiadamia, że egzaminy wstępne odbędą się 28-29 sierpnia w godz. 4-6 w lokalu "Świt" przy Małej Pohulance Nr. 8. Zapisy przyjmuje: Kancelarja, Wielka Pohulanka 43, m. 1. 5-1

Wilenska szkoła lekarsko-dentystyczna

z 4-letnim kursem nauk, według programu Państwowego Instytutu Dentystycznego. Przyjęcie słuchaczy na wszystkie kursy. Podania są przyjmowane codziennie od godz. 11 do 1, Jagiellońska 8. Początek wykładów 15 września. 4-1

Z powodu wzrastającej drożyny artykułów pierwszej potrzeby, wybuchł strajk robotn. piekarzy, częściowy, za który Zarząd Związku Piekarzy m. Wilna bierze odpowiedzialność.

Wilno, 19-VIII 22 r. Zarząd.

H. Wołodźko. Akuszerka z Warszawy

Ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne od godz. 12-2 i 5-6. Zawłaska 22. Mickiewicza 46-8.

Maturalne komplety Jadwigi Prus-Napiórkowskiej

Zapisy od 10-12 i od 5-7, ul. Śniadeckich 8-5, pałac księżny Ogłnickiej.

Pijcie stale, tylko najlepszą herbatę Cejlońską No. 17-56-86 E. W. I. G. Żadajcie wszędzie! Wystrzegajcie się falsyfikatów!

Warszawa, Żel. Bra Techniczne H Kino ma 6, telef. 177 15 poleca ze składu 4-2 PASY transmisyjne „BALATA” we wszelkich szerokościach oraz PASY GATROWE i CYRKULARNE. Związek Artystów Sztuki Kinematograficznej otwiera szkołę kinematograficzną w Wilnie pod kierownictwem reżysera A. Zero. Zapisy codziennie od 11-1 i 4-6 w hotelu „Pałac”, Wielka 67, pok. 99. Niezamożnym ustępstwa.

Nowozałożona firma „Wileńska Pomoc Szkolna” S-ka z ogr. odpow. WILNO, ul. BISKUPIA 12. tel. 623, posiada na składzie w wielkim wyborze: Mikroskopy szkolne i laboratoryjne, mikrotomy, latarnie projekcyjne i przeznaczone, wagi osobowe do ważenia uczniów. Przyrządy fizyczne i szkieł laboratoryjne, odczynniki chemiczne i przybory wycieczkowe. Mapy, globusy i tablice poglądowe. Okazy wypchane ptaków i zwierząt. Mineraly, wypożyczalnia przeźrocz.

W samym centrum miasta od zaraz do odstąpienia kilka magazynów z różnymi towarami, w pełnym ruchu. Dowiedz się w biurze ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, Tel. 222